

Instytut Pamięci Narodowej - Archiwum

<https://archiwum.ipn.gov.pl/pl/nauka/konferencje-naukowe/26917,Miedzynarodowa-konferencja-Solidarnosc-dla-przyszlosci-Gdansk.html>
01.03.2026, 03:02

Strona znajduje się w archiwum.

Miedzynarodowa konferencja „Solidarność dla przyszłości” - Gdańsk.

W dniu 29 sierpnia 2005 r. rozpoczęła się w Gdańsku międzynarodowa konferencja pod hasłem „Solidarność dla Przyszłości”, zorganizowana przez OBEP Gdańsk i Urząd Miasta w Gdańsku we współpracy z Fundacją Konrada Adenauera. Zebranych w Auli Głównej Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego prelegentów i gości przywitani Prezydent Miasta Gdańska Paweł Adamowicz oraz Prezes Instytutu Pamięci Narodowej prof. dr hab. Leon Kieres.

Część oficjalną zakończyło wręczenie przez Prezydenta Adamowicza wszystkim prelegentom i moderatorom konferencji jubileuszowych medali, wybitych z okazji 25-lecia „Solidarności”.

W pierwszej debacie, moderowanej przez dr hab. Pawła Machcewicza, dyrektora Biura Edukacji Publicznej IPN, dotyczącej „Solidarności” jako ruchu społecznego, narodowego i rewolucyjnego udział wzięli wybitni historycy i socjologowie. Jako pierwszy głos zabrał prof. Bohdan Cywiński z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, który definiował „Solidarność” jako ruch wolnościowy, dążący do niepodległości. Zdaniem Cywińskiego zasadniczą „Solidarności” było to, że narodziła się ona z protestu przeciwko konkretnej sytuacji, przeciwko warunkom pracy, przeciwko warunkom życia codziennego i przeciwko samowoli władzy we wszelkich dziedzinach życia. Podkreślał on realizm ruchu solidarnościowego, który wyrażał się w tym, że zmierzał do zbudowania realnych podstaw koegzystencji z „przeciwnikiem” i jednocześnie dążył do jawnego oddzielenia się od „przeciwnika”. Wielkością „Solidarności” było to, że zapoczątkowała ona dorastanie do wolności.

Prof. Paweł Śpiewak, socjolog z Uniwersytetu Warszawskiego przedstawił okres „Solidarności” jako moment eksplozji pamięci historycznej. To za sprawą Sierpnia’80 zaczęto powszechnie mówić o przemilczanych fragmentach dziejów Polski i świata. Prof.

Śpiewak przypomniał, że powstanie „Solidarności” przywróciło znaczenie dawnych świąt narodowych, które w okresie Polski Ludowej zostały całkowicie zapomniane. Jednocześnie święta te odwoływały się do polskiej tradycji historycznej i wywoływały dyskusję nad fałszowaniem przeszłości Polski. Jak zaznaczył w swym wystąpieniu „Solidarność” łączyła tradycję niepodległościową, patriotyczną i narodową, ale bez nacjonalistycznego zabarwienia.

Rolę „Solidarności” w przebudzeniu Polski małych ojczyzn starał się omówić prof. Marek Latoszek, socjolog z Polskiej Akademii Nauk. Zwrócił uwagę na fakt, że odrodzenie „Solidarności” i jej wejście do parlamentu jako realnej siły politycznej po 1989 r. umożliwiło przegłosowanie ustaw o samorządzie terytorialnym, co w konsekwencji rozbudowało oddolne aspiracje ludności zamieszkującej tereny Pomorza, Śląska czy Mazur.

Dr Łukasz Kamiński, historyk z IPN Wrocław, omówił zaś fenomen oddolnej samoorganizacji społeczeństwa w okresie „Solidarności”. W swym referacie dr Kamiński nawiązał do wydarzeń czerwcowych z 1956 r. Jak zaznaczył – wszystko to, o czym mówili jego poprzednicy pojawiło się już w 1956 r. Jednak zabrakło wówczas siły, która doprowadziłaby walkę do końca. „Solidarność” była ruchem powstałym z inicjatywy oddolnej i nigdy wcześniej nie było takiej organizacji w dziejach świata, która miałaby tak wielką siłę samoorganizacji i zastępowała państwo w różnych dziedzinach życia. Zdaniem prelegenta „Solidarność” w roku 1981 (po wydarzeniach bydgoskich) znalazła się w kryzysie wewnętrznym, polegającym na braku zagospodarowania siły związkowych inicjatyw oddolnych. Zabrakło formuły na dalsze, dynamiczne funkcjonowanie związku.

Druga debata dotyczyła miejsca „Solidarności” w historii powszechnej. Jej moderatorem był dr hab. Antoni Dudek z IPN. Dominikanin o. Maciej Zięba OP omówił zależności pomiędzy Kościołem pontyfikatu Jana Pawła II a społeczeństwem obywatelskim. O. Zięba zwrócił uwagę na słowa głoszone przez Ojca Św. Jana Pawła II podczas jego osobistych pielgrzymek do Polski, które zaowocowały wyzwoleniem się społeczeństwa spod dominacji państwa budowanego na przemocy, oraz doprowadziły do wyzwolenia w masach idei. Jak zaznaczył w swym wystąpieniu „Kościół wyraźnie sprzyja budowie społeczeństwa obywatelskiego”, gdyż osoby oddające się praktykom religijnym poświęcają więcej swego czasu na działalność społeczną w organizacjach pozarządowych oraz na działalność obywatelską.

Prof. Andrzej Paczkowski z Instytutu Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk i członek kolegium IPN, omówił postawy władz państw bloku sowieckiego wobec „Solidarności”. Prof. Paczkowski scharakteryzował także postawy społeczeństw tych państw, opisał, w jaki sposób zostały one ukierunkowane reżimową propagandą. Interesował go ponadto wpływ „Solidarności” na funkcjonowanie opozycji w tych krajach. Informacje o wydarzeniach w Polsce były przekazywane do innych państw bloku wschodniego przez agencje rządowe, natomiast by uchwycić właściwy sens informacji należało oddzielić od nich zniekształcenia dokonane przez propagandę. Jedną z metod stosowanych przez komunistyczne reżimy było uruchomienie negatywnych stereotypów o Polakach i o dokonujących się Polsce przeobrażeniach. Dziś nie da się jednoznacznie stwierdzić na ile powszechne

zainteresowanie „Solidarnością” i polskimi przemianami mieściło się w kategoriach „in plus” lub „in minus”. Ruchy opozycyjne w państwach bloku wschodniego znajdowały się w różnym stadium rozwoju, jednak czerpały z doświadczenia „Solidarności” przekazując wiadomości o niej społeczeństwom rodzimych krajów.

Rolę „Solidarności” w zimnej wojnie z punktu geopolityki scharakteryzował prof. amerykański politolog Richard Pipes. Zaznaczył on, że powstanie „Solidarności” było bezprecedensowym zwrotem w historii komunizmu, gdyż ostateczne zwycięstwo ruchu ukazało światu nieprawidłowość komunizmu twierdzącego, że reprezentuje on klasę robotniczą. Nie zabrakło także przedstawienia osobistych doświadczeń, gdyż prof. Pipes był jednym z twórców polityki „twardego kursu” wobec ZSRR administracji Ronalda Reagana. W nawiązaniu do wprowadzenia stanu wojennego w Polsce Pipes przypomniał, że Reagan, porównał to wydarzenie do agresji nazistowskiej, nakładając na blok wschodni sankcje gospodarcze. Rozpad komunizmu zapoczątkowany przez „Solidarność” zakończył „zimną wojnę”.

Problematykę roku 1989 jako polskiego doświadczenia, które mogło zostać wykorzystane jako model rozwiązywania konfliktów politycznych i społecznych przedstawił prof. Edmund Wnuk – Lipiński, przewodniczący Rady Naukowej Instytutu Studiów Politycznych PAN. Pośłanie „Solidarności” do robotników Europy Środkowej i Wschodniej ogłoszone w 1981 r., zostało odebrane w tych krajach jako nadzieja na zmianę na lepsze. System komunistyczny coraz silniej jawił się jako bezideowy. Tę cechę wyraźnie ujawniło wprowadzenie stanu wojennego, który jednak nie uratował komunizmu, a przyspieszył tylko jego rozkład. Doprowadzenie do obrad „okrągłego stołu” w Polsce ukazało krajom bloku wschodniego, że jest możliwy pokojowy demontaż systemu. Później zaś - skoro można było doprowadzić w 1990 r. do wolnych wyborów w kraju otoczonym przez państwa uznawane za „bastiony” (ZSRR, Czechosłowacja, NRD) - oznaczało to, że komunizm „jest w odwrocie”.

Prof. Andrzej Chwalba z Instytutu Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego omówił zachowanie społeczeństw Zachodu wobec „Solidarności”. W swym wystąpieniu odwołał się do szerokiego kontekstu historycznego z przeszłości Polski, przypominając między innymi „modę na Polskę”. Jak zaznaczył, kontakty „Solidarności” z państwami Zachodu zaczęły się już w 1980 r., kiedy to pojawiły się pierwsze projekty kontaktów związku z miastami partnerskimi poza „żelazną kurtyną”. Po ogłoszeniu w Polsce stanu wojennego w manifestacjach ludności Zachodu protestującej przeciwko temu wydarzeniu wzięło udział kilkanaście milionów osób o szerokim przekroju społecznym. W dużej mierze działania te były inspirowane przez samych Polaków, którzy po 13 grudnia 1981 r. zdecydowali się na pozostanie na Zachodzie. Prof. Chwalba podał tu przykład aktora Andrzeja Seweryna, którego działalność nazwał modelowym przykładem postępowania na rzecz Polski i „Solidarności”. Obie części pierwszego dnia konferencji zakończyły dyskusje, w których zaproszeni referenci i badacze problematyki odpowiadali na zadawane im pytania i uzupełniali swe wcześniejsze wypowiedzi.

Drugi dzień konferencji rozpoczęła prezentacja najnowszego albumu o „Solidarności” – „Droga do niepodległości. <Solidarność> 1980 -2005”, wydanego przez oficynę Volumen i Komisję Krajową NSZZ „S” pod patronatem naukowym IPN. Idee, jakie przyświecały publikacji zaprezentowali Adam Borowski - prezes Oficyny Wydawniczej Volumen, prof. Andrzej Paczkowski, dr hab. Antoni Dudek, oraz dr Henryk Głębocki. Prezentację moderowaną przez dr Janusza Marszalca (IPN Gdańsk) poprzedziło wystąpienie Czesława Cywińskiego – Prezesa Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, który przekazał uczestnikom konferencji posłanie ŚŻŻAK z okazji XXV rocznicy powstania „Solidarności”. W dokumencie tym zaznaczono doniosłość wydarzenia, oraz to, że „Solidarności” udało się zrealizować cel, o który walczyło pokolenia AK.

Następnie, uczestnicy konferencji mogli się zapoznać z pokazem unikatowych materiałów filmowych, wykonanych przez operatorów niezależnych w latach 1980-1981. Pokaz przygotowała Fundacja Archiwum Filmowe „Drogi do Niepodległości”. Materiał na gorąco komentował prezes FAF - Jacek Borzych. Po tym filmowym przerywniku uczestnikom konferencji zaprezentowano multimedialną prezentację archiwalnych numerów „Tygodnika Solidarność”, przygotowana przez redakcję „Biuletynu IPN”. O zawartości „solidarnościowego” numeru „Biuletynu” mówił Jan Maciej Ruman z redakcji „Biuletynu IPN”, a dzieje kontekst historyczny czasopisma naświetlili Jan Maciej Ruman - oraz prof. Andrzej Friszke – były redaktor „Tygodnika Solidarność”.

W popołudniowej części konferencji odbyła się międzynarodowa debata pt. „Przesłanie Solidarności”. Udział w niej wzięli Lech Wałęsa (Polska), Ján Čarnogurský (Słowacja), Mychajło Horyń (Ukraina), Géza Jeszenszky (Węgry), Petr Pospichal (Czechy), Wolfgang Templin (Niemcy – była NRD) oraz prof. Bernhard Vogel (Niemcy). Debatę poprowadził prof. Andrzej Friszke. Uczestnicy przedstawili w niej swój punkt widzenia na rolę „Solidarności” raz przemiany, zachodzące w Polsce w latach osiemdziesiątych XX wieku oraz na bieg procesów niepodległościowych w Europie Środkowo-Wschodniej. Wolfgang Templin z byłej NRD wspominał, że powstaniu Solidarności w Polsce towarzyszył szok oraz radość przeciwników systemu komunistycznego. Przykład polskiej opozycji podpowiadał, że można działać jawnie – zakończył Templin. Petr Pospichal z byłej czechosłowackiej opozycji podkreślał, że przykład Solidarności pokazał, że dysydenci muszą szukać kontaktu z robotnikami, a nie zamykać się w wąskich kręgach intelektualistów. Według prof. Vogla powstanie Solidarności było początkiem końca komunizmu. – Niemcy są winni Polakom ogromna wdzięczność – zakończył były premier turyngii i szef Fundacji Konrada Adenauera. Konkluzja była taka, że bez Solidarności Europa Środkowo-Wschodnia nie pozabyłaby się sowieckiej kurateli, a świat wyglądałby dziś inaczej.